



Sygn. akt V CSK 62/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 września 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Dończyk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Anna Kozłowska

SSN Marta Romańska

Protokolant Izabella Janke

w sprawie z powództwa J. Spółka z o.o. w S.
przeciwko S. Sp. z o.o. w G. (poprzednio: D. Sp. z o.o. w G.)
o zapłatę,
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 9 września 2016 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 5 sierpnia 2015 r., sygn. akt V ACa (...),

1) uchyla zaskarżony wyrok w części oddalającej apelację co do odsetek za okres od dnia 31 maja 2013 r. do dnia 30 października 2013 r. i w tym zakresie zmienia wyrok Sądu Okręgowego w G. z dnia 30 października 2014 r., sygn. akt X GC (...) w ten sposób, że oddala powództwo o zapłatę odsetek za wyżej wymieniony okres;

2) oddala skargę kasacyjną w pozostałym zakresie;

3) zasądza od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Powódka J. Spółka z o.o. w S. - po ostatecznym sprecyzowaniu żądania - wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanej D. Spółki z o.o. w G. kwoty 102.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 30 kwietnia 2013 r. tytułem zapłaty reszty wynagrodzenia za wykonane roboty budowlane.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym Sąd Okręgowy w G. uwzględnił powództwo. W sprzeciwie pozwana żądała oddalenia powództwa, podnosząc, że dochodziło roszczenie nie istnieje, gdyż powódka mogła żądać zapłaty jedynie w euro, a nie w złotych.

Wyrokiem z dnia 30 października 2014 r. Sąd Okręgowy w G. zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 102.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 31 maja 2013 r., a w pozostałej części żądanie odsetkowe oddalił. Ustalił, że w dniu 5 stycznia 2013 r. pozwana (jako inwestor) zawarła z V. umowę o roboty budowlane, określając wynagrodzenie ryczałtowe w euro. W dniu 28 stycznia 2013 r. V. zawarł z powódką umowę o podwykonawstwo części robót budowlanych określonych w powyższej umowie. Wynagrodzenie określono na 2.720.000 zł netto, powiększone o podatek VAT, wskazując jedynie jego ekwiwalent w walucie euro. Generalny wykonawca, pismem z 27 lutego 2013 r., zgłosił powódkę jako podwykonawcę inwestorowi. Do umowy sporządzone zostały 3 aneksy, z których aneks nr 1, z dnia 14 lutego 2013 r., zmieniał postanowienie umowne w zakresie wynagrodzenia w ten sposób, że przewidywał jego wysokość na kwotę 647.619,05 euro. W dniu 31 marca 2013 r. spisany został protokół odbioru wykonanych przez powódkę elementów robót, a wartość prac określono na kwotę 1.097.057,28 zł. W dniu 29 marca 2013 r. powódka wystawiła fakturę VAT nr (...), obciążając V. kwotą 1.349.380,45 zł brutto (netto - 1.097.057,28 zł). Faktura ta została skorygowana przez zmianę daty jej wystawienia na 31 marca 2013 r. Wcześniejsze faktury określały wynagrodzenie w złotych, a późniejsze w euro.

Generalny wykonawca (V. w upadłości układowej), pismem z dnia 16 maja 2014 r., złożył powódce oświadczenie o potrąceniu wzajemnych wierzytelności, w którym wymienia 3 wierzytelności wobec powódki. Dwie z nich wyrażone są w euro, natomiast należność z faktury z dnia 5 czerwca 2013 r. podana jest w złotych polskich.

W ocenie Sądu pierwszej instancji, powódce należy się, zgodnie z przepisem art. 647 k.c., wynagrodzenie za wykonane prace budowlane. Odpowiedzialność pozwanej wobec powódki znajduje uzasadnienie w przepisie art. 647¹ § 5 k.c., który wprowadza jako zasadę solidarną odpowiedzialność inwestora i generalnego wykonawcy, względnie wykonawców częściowych, za umowy zawierane z podwykonawcami oraz dalszymi podwykonawcami. Pozwana nie zaprzeczyła, by powódka została jej zgłoszona jako podwykonawca oraz, aby wyraziła na to zgodę, o której mowa art. 647¹ § 2 k.c., obejmującą zarówno osobę podwykonawcy, jak i zakres konkretnych robót, jakie mają mu być powierzone.

Główny przedmiot sporu ze względu na ograniczenie żądania pozwu i brak konieczności ustalania całej należnej powódce kwoty, stanowiła ocena, czy powódka mogła w marcu 2013 r. wystawić fakturę, a następnie żądać w postępowaniu sądowym należności określonej w walucie polskiej.

Generalny wykonawca, mimo umowy z inwestorem określającej wynagrodzenie w euro, zawarł z powódką jako podwykonawcą umowę, w której wynagrodzenie przewidziane zostało w złotych polskich. W tej też walucie powódka uprawniona była żądać wynagrodzenia. Postanowienie w tym przedmiocie zmieniał aneks z dnia 14 lutego 2013 r., lecz mimo jego obowiązywania protokół odbioru robót oznaczał ich wartość w złotych i powódka jeszcze w marcu wystawiła fakturę nr (...), wskazując w niej należność w złotych polskich. Sama pozwana przyznała w sprzecznie, że faktura ta została częściowo uregulowana w złotych, z czego wynika, że w sposób dorozumiany generalny wykonawca wyraził zgodę na żądanie zapłaty wynagrodzenia w tej walucie, co usprawiedliwia roszczenie powódki. Generalny wykonawca również określił swoją należność w fakturze jeszcze 5 czerwca 2013 r. w złotych polskich (oświadczenie o potrąceniu).

Apelacja pozwanej wniesiona od wyroku Sądu pierwszej instancji została oddalona wyrokiem z dnia 5 sierpnia 2015 r. Sądu Apelacyjnego. Sąd drugiej instancji uznał za prawidłowe ustalenia Sądu Okręgowego, w szczególności, że choć strony umowy o podwykonawstwo robót ustaliły, iż rozliczenia robót będą następować w walucie euro, to jednak w dorozumiany sposób przyjęły, że roboty objęte protokołem odbioru robót z dnia 31 marca 2013 r. będą rozliczone w złotych. Podzielił także stanowisko Sądu pierwszej instancji, że generalny wykonawca (dłużnik) wyraził w sposób dorozumiany zgodę na zapłatę długu w złotych i faktycznie dokonał zapłaty faktury nr (...) w tej walucie, w której również dokonał rozliczenia części wzajemnych wierzytelności.

Sąd nie podzielił stanowiska pozwanej, że ustalenia między kontrahentami dotyczące odstąpienia od obowiązku rozliczenia w walucie euro, nie dotyczy pozwanej - jako dłużnika solidarnego. Zgodnie z art. 358 § 1 k.c., wybór waluty (w przypadku, gdy przedmiotem zobowiązania jest suma wyrażona w walucie obcej) należy do dłużnika. Z okoliczności sprawy wynika jednak, że dłużnik powódki (generalny wykonawca) wyraził zgodę na zapłatę faktury nr (...) właśnie w złotych i częściowo ją w tej walucie uregulował. Wobec nieuregulowania reszty należności przez dłużnika podstawowego, pozwana stała się dłużnikiem solidarnym wobec powódki (jako wykonawcy robót) na podstawie art. 647¹ § 5 k.c.

Zgodnie z art. 375 § 1 k.c., dłużnik solidarny może bronić się zarzutami, które mu przysługują osobiście względem wierzyciela (powódki) jak również tymi, które ze względu na treść zobowiązania są wspólne wszystkim dłużnikom. Pozwana nie posiada zarzutu osobistego wobec powódki, zaś sytuacja prawna powódki nie może ulec zmianie (pogorszeniu) tylko z tej racji, że żąda zapłaty od innego dłużnika solidarnego. Skoro pierwszy dłużnik solidarny uznał zapłatę faktury w złotych, to inny dłużnik solidarny jest związany takim wyborem sposobu spełnienia świadczenia. Pozwana nie dokonała wyboru waluty świadczenia, co nie zmienia tego, iż wyboru takiego (w sposób dorozumiany) dokonał generalny wykonawca i ten wybór wiąże pozwaną jako dłużnika solidarnego.

Od wyroku Sądu drugiej instancji skargę kasacyjną wniosła pozwana, która zaskarżyła go w całości. W ramach podstawy kasacyjnej z art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. zarzuciła naruszenie prawa materialnego:

- poprzez niewłaściwe zastosowanie art. 365 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 358 § 1, art. 368 i art. 647¹ § 5 k.c., polegające na przyjęciu, że wybór jednego z kilku świadczeń jako zobowiązania przemienne w zakresie waluty świadczenia dokonany przez jednego dłużnika solidarnego będącego generalnym wykonawcą robót budowlanych jest wiążący dla drugiego dłużnika solidarnego będącego inwestorem robót budowlanych, co pozbawia pozostałych dłużników solidarnych uprawnień wynikających z umowy podwykonawczej. W przypadku wielości dłużników solidarnych z dobrodziejstwa przewidzianego przepisem art. 365 k.c. może skorzystać każdy z dłużników solidarnych w stosunku do samego siebie, a nie tylko ten, który to uczyni jako pierwszy, ponieważ nie wybiera jednego z kilku świadczeń w imieniu wszystkich dłużników solidarnych;

- poprzez błędną wykładnię art. 365 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 358 § 1, art. 368 i art. 647¹ § 5 k.c., polegającą na przyjęciu, że wybór jednego z kilku świadczeń jako zobowiązania przemienne w zakresie waluty świadczenia dokonany przez jednego dłużnika solidarnego będącego generalnym wykonawcą robót budowlanych jest wiążący dla drugiego dłużnika solidarnego będącego inwestorem robót budowlanych, co pozbawia pozostałych dłużników solidarnych uprawnień wynikających z umowy podwykonawczej. W przypadku wielości dłużników solidarnych z dobrodziejstwa przewidzianego przepisem art. 365 k.c. może skorzystać każdy z dłużników solidarnych w stosunku do samego siebie, a nie tylko ten, który to uczyni jako pierwszy, ponieważ nie wybiera jednego z kilku świadczeń w imieniu wszystkich dłużników solidarnych;

- poprzez niewłaściwe zastosowanie art. 375 § 1 k.c. w zw. z art. 365 § 1 i 2 k.c. i art. 358 § 1 k.c. polegające na tym, że po wyborze waluty świadczenia przez jednego z dłużników solidarnych, pozostałym dłużnikom solidarnym nie przysługuje już prawo bronienia się zarzutem wyboru innej waluty świadczenia, podczas gdy zgodnie z tym przepisem każdy z dłużników solidarnych może bronić się zarzutem wyboru waluty świadczenia odmiennej od pozostałych dłużników solidarnych, skoro

zgodnie z treścią zobowiązania oraz art. 358 § 1 k.c. ten zarzut jest wspólny wszystkim dłużnikom solidarnym;

- poprzez błędną wykładnię art. 375 § 1 k.c. w zw. z art. 365 § 1 i 2 k.c. i art. 358 § 1 k.c. polegającą na tym, że po wyborze waluty świadczenia przez jednego z dłużników solidarnych, pozostałym dłużnikom solidarnym nie przysługuje już prawo bronienia się zarzutem wyboru innej waluty świadczenia, podczas gdy prawidłowa wykładnia tego przepisu pozwala każdemu z dłużników solidarnych bronić się zarzutem wyboru waluty świadczenia odmiennej od pozostałych dłużników solidarnych, skoro zgodnie z treścią zobowiązania oraz art. 358 § 1 k.c. ten zarzut jest wspólny wszystkim dłużnikom solidarnym;

- poprzez niewłaściwe zastosowanie art. 371 k.c. w zw. z art. 365 § 1 i 2 k.c., w którym ustawodawca przewidział mechanizm polegający na tym, że działanie jednego z dłużników solidarnych nie może szkodzić współdłużnikom. Zatem wybór waluty świadczenia dokonany przez jednego z dłużników solidarnych, oczywiście jeżeli był on do tego uprawniony, nie powoduje zmiany waluty świadczenia dla pozostałych dłużników solidarnych i tym samym nie odbiera im uprawnienia do wyboru jednego z kilku świadczeń, co pozwala zachować charakter zobowiązania solidarnego jako przemienne;

- poprzez błędną wykładnię art. 371 k.c. w zw. z art. 365 § 1 i 2 k.c., w którym ustawodawca przewidział mechanizm polegający na tym, że działanie jednego z dłużników solidarnych nie może szkodzić współdłużnikom. Zatem wybór waluty świadczenia dokonany przez jednego z dłużników solidarnych, oczywiście jeżeli był on do tego uprawniony, nie powoduje zmiany waluty świadczenia dla pozostałych dłużników solidarnych i tym samym nie odbiera im uprawnienia do wyboru jednego z kilku świadczeń, co pozwala zachować charakter zobowiązania solidarnego jako przemienne;

- poprzez niewłaściwe zastosowanie przepisu art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 647¹ § 5 k.c. w zakresie, w jakim Sąd zasądził odsetki zwłoki od pozwanej za okres od dnia 31 maja 2013 r. do dnia 30 października 2013 r., podczas gdy powódka wezwała pozwaną do zapłaty po raz pierwszy dopiero pismem z dnia 22 października 2013 r. i wyznaczyła termin zapłaty do dnia 30 października 2013 r.

Pozwana wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi drugiej instancji, względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i zmianę punktu pierwszego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości, zmianę punktu drugiego wyroku poprzez zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu poniesionych przez pozwaną przed sądem pierwszej i drugiej instancji według norm przepisanych i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przed odniesieniem się do zarzutów skargi kasacyjnej należy podkreślić, że zakres kognicji Sądu Najwyższego jest ograniczony m.in. przepisem art. 398¹³ § 1 k.p.c., według którego Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod rozwagę nieważność postępowania. Ze względu na to ograniczenie Sąd Najwyższy rozpoznając skargę kasacyjną – wobec braku podstaw do stwierdzenia nieważności postępowania – mógł jedynie zbadać zasadność zarzutów wypełniających podstawę kasacyjną z art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c., które opierały się na założeniu, że postanowienie umowy z dnia 28 stycznia 2013 r. o podwykonawstwo dotyczące wynagrodzenia, zawartej pomiędzy wykonawcą (V. spółką z o.o. z siedzibą w W.) a powódką, ukształtowane m.in. aneksem nr 1, zawierały zobowiązanie o cechach określonych w art. 358 § 1 k.c. Prawidłowość takiej kwalifikacji odpowiedniego postanowienia dotyczącego wynagrodzenia wyżej wymienionej umowy nie mogła być, ze względu na treść zarzutów skargi kasacyjnej, poddana kontroli w postępowaniu kasacyjnym.

Zgodnie z art. 358 § 1 k.c., jeżeli przedmiotem zobowiązania podlegającego wykonaniu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej jest suma pieniężna wyrażona w walucie obcej, dłużnik może spełnić świadczenie w walucie polskiej, chyba że ustawa, orzeczenie sądowe będące źródłem zobowiązania lub czynność prawna zastrzega spełnienie świadczenia wyłącznie w walucie obcej. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono, że świadczenia pieniężne w innej walucie niż w walucie polskiej są świadczeniami rodzajowo różnymi. Nadto, że z art. 358 § 1 k.c.

wynika upoważnienie tylko dla dłużnika spełnienia świadczenia w walucie polskiej, jeżeli przedmiotem zobowiązania jest suma pieniężna wyrażona w walucie obcej. Jego zobowiązanie jest więc zobowiązaniem przemennym w rozumieniu art. 365 § 1 k.c., co oznacza, że dokonuje on wyboru przez złożenie wierzycielowi odpowiedniego oświadczenia albo też przez samo spełnienie świadczenia w walucie polskiej, jeżeli świadczenie pieniężne wyrażono w walucie obcej (por. wyrok z dnia 17 września 2015 r., II CSK 783/14, OSNC 2016, nr 7-8, poz. 91).

Istotę zobowiązania przemennego określona art. 365 k.c. Według art. 365 § 1 k.c., jeżeli dłużnik jest zobowiązany w ten sposób, że wykonanie zobowiązania może nastąpić przez spełnienie jednego z kilku świadczeń (zobowiązanie przemienne), wybór świadczenia należy do dłużnika, chyba że z czynności prawnej, ustawy lub z okoliczności wynika, że uprawnionym do wyboru jest wierzyciel lub osoba trzecia. Natomiast art. 365 § 2 k.c. stanowi, że wyboru dokonuje się przez złożenie oświadczenia drugiej stronie. Jeżeli uprawnionym do wyboru jest dłużnik, może on dokonać wyboru także przez spełnienie świadczenia. Istota zobowiązania przemennego polega więc na tym, że muszą istnieć co najmniej dwa alternatywne świadczenia w jednym stosunku prawnym. Przez wykonanie uprawnienia prawnokształtującego zmienia się treść zobowiązania o tyle, że zostaje skonkretyzowany przedmiot zobowiązania. W piśmiennictwie prawniczym wskazano także, iż cechą charakterystyczną zobowiązania przemennego jest istnienie jednej wierzytelności, której początkowo odpowiada niekreślone ściśle świadczenie. Zaspokojenie wierzyciela może nastąpić przez spełnienie jednego świadczenia, wybranego przez uprawnioną osobę spośród dwóch lub więcej świadczeń. Wierzytelność i odpowiadający jej dług istnieją od początku tyle, że ich treść jest oznaczona ramowo ze względu na brak konkretyzacji świadczenia. Od początku wiadomo jednak, w jakich ramach ta konkretyzacja ma nastąpić.

Skoro zobowiązanie, którego przedmiotem jest suma pieniężna wyrażona w walucie obcej, a spełnienia świadczenia w tej walucie nie zastrzega ustawa, orzeczenie lub czynność prawna jest zobowiązaniem przemennym w rozumieniu art. 365 k.c., to konsekwentnie należy przyjąć, że przewiduje ono dwa alternatywne i rodzajowo odmienne świadczenia – w walucie obcej albo w walucie polskiej. W tak określonych ramach dłużnik może dokonać wyboru jednego z tych świadczeń w

celu jego spełnienia i zaspokojenia wierzyciela. Dopiero z chwilą dokonania tego wyboru przez dłużnika zostaje skonkretyzowane świadczenie, które jest zobowiązany spełnić dłużnik na podstawie stosunku zobowiązaniowego łączącego go z wierzycielem.

Według umowy, łączącej powódkę jako podwykonawcę z wykonawcą robót budowlanych, to wykonawca (określony jako zleceniodawca), tj. V. spółka z o.o. z siedzibą w W., jako dłużnik zobowiązany do zapłaty wynagrodzenia na rzecz powódki, był uprawniony do dokonania wyboru waluty, w jakiej nastąpi spełnienie świadczenia. Nie była do tego uprawniona pozwana, która nie była stroną tej umowy, lecz ponosiła jedynie wobec powódki - jako inwestor - odpowiedzialność solidarną z wykonawcą robót budowlanych za zapłatę wynagrodzenia. Odpowiedzialność pozwanej wobec powódki wynikała z ustawy, tj. art. 647¹ § 5 k.c., zgodnie z którym inwestor i wykonawca ponoszą solidarną odpowiedzialność za zapłatę wynagrodzenia za roboty budowlane wykonane przez podwykonawcę. Warunkiem ponoszenia tej, wynikającej *ex lege*, odpowiedzialności solidarnej za cudzy dług było wyrażenie zgody przez pozwaną jako inwestora na zawarcie umowy o roboty budowlane przez wykonawcę z podwykonawcą. Wynikająca z ustawy odpowiedzialność solidarna inwestora z wykonawcą wobec podwykonawcy ma cel gwarancyjny, gdyż ma wzmacniać szansę uzyskania wynagrodzenia przez podwykonawcę za wykonane przez niego roboty budowlane na rzecz wykonawcy. W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 5 września 2012 r., IV CSK 91/12 (BSN 2013, nr 10) określono, analizując charakter odpowiedzialności inwestora na podstawie art. 647¹ § 5 k.c., że został on sprowadzony do roli ustawowego poręczyciela generalnego wykonawcy. Zakres odpowiedzialności inwestora wyznacza treść umowy łączącej wykonawcę robót budowlanych z podwykonawcą, na którą inwestor wyraził zgodę.

Uwzględniając powyższe należy podkreślić, że pozwana jako inwestor wyraziła zgodę na zawarcie umowy pomiędzy powódką jako podwykonawcą a wykonawcą, kreującą zobowiązanie, o którym mowa w art. 385 § 1 k.c., opartego na konstrukcji zobowiązania przemienne, tj. określającego treść świadczeń jedynie ramowo oraz przewidującej uprawnienie dłużnika do dokonania wyboru

waluty, w jakiej spełni świadczenie, nadto określającego ściśle sposób rozliczenia świadczenia, jeżeli spełnienie tego świadczenia nastąpi w polskiej walucie.

W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2000 r., III CKN 599/98 (OSNC 2000, nr 10, poz. 179) stwierdzono, że solidarność bierna nie stoi na przeszkodzie w podejmowaniu przez poszczególnych dłużników różnego rodzaju działań, w tym czynności prawnych (oświadczeń woli), w zakresie relacji łączącej każdego z nich z wierzycielem. Kwestią jest tylko skuteczność takich działań w zakresie stosunków między wierzycielem a współdłużnikami. Zasadą jest, że czynności dłużnika zmierzające do zaspokojenia wierzyciela (spełnienie świadczenia, złożenie przedmiotu świadczenia do depozytu, świadczenie w miejsce wypełnienia, potrącenie oraz zasadniczo odnowienie) odnoszą skutek również wobec współdłużników, czyli zwalniają z zobowiązania także ich (art. 366 i 374 § 1 k.c.). Inne natomiast działania podejmowane przez jednego z dłużników w zakresie relacji łączącej go z wierzycielem mogą wyrzucić skutek tylko wobec niego, natomiast w stosunku do współdłużników nie (art. 371 i 373 k.c.). Przepis art. 371 k.c. ma na celu jedynie ochronę współdłużników przed niekorzystnymi konsekwencjami wszelkiego rodzaju zachowań jednego z dłużników solidarnych, które mogą szkodzić zarówno w odniesieniu do wierzyciela, jak i w relacji pomiędzy dłużnikami (przy regresie). W powołanym wyżej orzeczeniu jako przykład aktualizowania się ochrony przewidzianej w art. 371 k.c. podano wypadek porozumienia jednego z dłużników solidarnych z wierzycielem ustalającego warunki umowy uciążliwsze od dotychczasowych. Nowe mniej korzystne warunki umowy, obowiązują w stosunku do wierzyciela tylko tego dłużnika, który zawarł porozumienie, natomiast pozostali dłużnicy są nadal zobowiązani wobec wierzyciela na dotychczasowych, korzystniejszych warunkach. Natomiast w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 23 października 2015 r., V CSK 83/15 (nie publ.) podkreślono, że przewidziana w art. 371 k.c. zasada nieszkodzenia współdłużnikom przez dłużnika solidarnego dotyczy zarówno stosunków między wierzycielami a dłużnikami, jak i stosunków wewnętrznych między samymi dłużnikami. Zakres jej zastosowania obejmuje wszelkie zdarzenia prawne, w tym czynności prawne dłużnika solidarnego, złożone przez niego oświadczenia wiedzy i czynności faktyczne. Przepis ten znajduje zastosowanie do tych zachowań, które

pociągają za sobą ujemne skutki dla zobowiązanego, jak wyrażenie zgody na gorsze warunki umowy, zrzeczenie się zarzutu przedawnienia, zapisu na sąd polubowny, niepodniesienie zarzutu, opóźnienie, zwłoka. Kwestia, czy zachowanie dłużnika solidarnego spowodowało zwiększenie zakresu solidarności pozostałych dłużników i uzasadnia zastosowanie art. 371 k.c. wymaga ustalenia, jakie świadczenie objęte jest solidarnością i analizy zachodzącego w sprawie wypadku solidarności, ponieważ zakres solidarności nie jest określony przez ustawodawcę jednolicie.

Uwzględniając powyższe cechy zobowiązania solidarnego, oceny, czy wybór przez wykonawcę robót budowlanych (V. spółkę z o.o. z siedzibą w W.), jako dłużnika powódki, zapłaty wynagrodzenia w walucie polskiej szkodził pozwanej jako dłużnikowi ponoszącemu wobec powódki solidarną odpowiedzialność z wykonawcą należało dokonać z uwzględnieniem treści umowy łączącej powódkę z wykonawcą. Z tej perspektywy należy stwierdzić, że wykonawca robót budowlanych był uprawniony do dokonania wyboru waluty, w której spełni zobowiązanie. Ponadto dokonał on wyboru w ramach przewidzianych tą umową, zgodnie z normą wyrażoną w art. 358 § 1 k.c. Czynność wykonawcy (współdłużnika solidarnego) polegająca na wyborze waluty świadczenia nie była czynnością, która zmieniła na niekorzyść pozwanej (inwestora) warunki umowy, w szczególności odnośnie do wysokości świadczenia w postaci wynagrodzenia, skoro miała oparcie w treści tej umowy, która ponadto przewidywała sposób rozliczenia tak spełnionego świadczenia. Nie można więc uznać, aby na skutek tej czynności jednego z dłużników solidarnych uległ zwiększeniu zakres odpowiedzialności pozwanej wobec powódki w stosunku do zakresu tej odpowiedzialności istniejącej przed dokonaniem wyboru świadczenia przez jednego z dłużników solidarnych. Zatem nie można uznać, aby analizowana czynność szkodziła pozwanej w jej relacji z wierzycielem. Nie mogła ona także szkodzić w jej relacji z dłużnikiem solidarnym, gdyż w relacji wewnętrznej pomiędzy nimi pozwana nie traciła prawa do regresu w takim zakresie, w jakim zaspokoiłaby wierzyciela (powódkę).

Niezależnie od powyższego należy wziąć pod uwagę, że wykonawca spełnił wobec powódki część świadczenia. Tego rodzaju czynność jest skuteczna wobec pozostałych współdłużników solidarnych, bowiem w zakresie, w jakim wierzyciel

został zaspokojony przez któregokolwiek z dłużników zwolnił pozostałych (art. 366 § 1 k.c.). Przyjęcie, że nie byłby skuteczny wobec innych współdłużników solidarnych wybór jednego ze świadczeń w zobowiązaniu przemiennym dokonany przez jednego z dłużników solidarnych, który ponadto spełnił je w części, oznaczałoby, iż w stosunku do pozostałych współdłużników nie byłoby określone świadczenie, jakie mają oni spełnić wobec wierzyciela, ewentualnie - w razie dokonania przez nich wyboru innego świadczenia - byłiby oni zobowiązani do spełnienia innego świadczenia. Uniemożliwiłoby to urzeczywistnienie normy wyrażonej w art. 366 § 1 k.c., tj. zwolnienie ich z obowiązku świadczenia wobec wierzyciela w takim zakresie, w jakim wierzyciel uzyskał już zaspokojenie. Mimo że art. 368 k.c. stanowi, iż zobowiązanie może być solidarne, chociażby każdy z dłużników był zobowiązany w sposób odmienny, to przepis ten nie uzasadnia przyjęcia, że w zobowiązaniach solidarnych dopuszczalna jest różnica w przedmiocie świadczenia. Wierzyciel jest bowiem uprawniony do żądania - chociażby z różnicami co do miejsca, terminu, czy zakresu - spełnienia tego samego świadczenia wobec wszystkich dłużników.

Uwzględniając powyższe nie można przyjąć, aby w ustalonym stanie faktycznym pozwanej przysługiwały wobec powódki zarzuty przysługujące jej osobiście względem wierzyciela, jak również takie, które ze względu na sposób powstania lub treść zobowiązania są wspólne wszystkim dłużnikom (art. 375 k.c.). Z tych przyczyn zarzuty naruszenia art. 365 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 358 § 1, art. 368 i art. 647¹ § 5, art. 375 § 1 w zw. z art. 365 § 1 i 2 i art. 358 § 1 k.c. oraz art. 371 k.c. w zw. z art. 365 § 1 i 2 k.c. były nieuzasadnione.

W powołanym już wcześniej wyroku Sądu Najwyższego z dnia 5 września 2012 r., IV CSK 91/12 wyjaśniono, że odpowiedzialność, o której mowa w art. 647¹ § 5 k.c., obejmuje jedynie wynagrodzenie należne podwykonawcy. W związku z tym, że przepis ten ma charakter wyjątku od zasady, nie można go interpretować rozszerzająco i traktować jako podstawy solidarnej odpowiedzialności względem podwykonawcy za zapłatę innych należności niż wynagrodzenie. O zakresie roszczeń przysługujących podwykonawcy względem inwestora i wykonawcy, który nie jest jego kontrahentem, będących dłużnikami solidarnymi, poza art. 647¹ k.c. rozstrzygają także przepisy

o solidarności zobowiązań, w tym w szczególności art. 371 k.c. Oznacza to, że opóźnienie kontrahenta podwykonawcy z zapłatą wynagrodzenia *per se* nie powoduje, że roszczenie o zapłatę odsetek może być dochodzone przeciwko podmiotom ponoszącym solidarną odpowiedzialność na podstawie art. 647¹ § 5 k.c. Podmioty ponoszące solidarną odpowiedzialność na podstawie powołanego wyżej przepisu są zobowiązane zapłacić odsetki za opóźnienie po skutecznym wezwaniu ich przez podwykonawcę do zapłaty wynagrodzenia. Z tych przyczyn brak było podstaw do uwzględnienia powództwa o zapłatę przez pozwaną odsetek ustawowych od zasądzonej kwoty należności głównej od dnia 31 maja 2013 r. do dnia 30 października 2013 r., skoro pozwana została wezwana do zapłaty tego wynagrodzenia w terminie do dnia 30 października 2013 r. Zarzut naruszenia art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 647¹ § 5 k.c. był więc uzasadniony.

Uwzględniając powyższe Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 oraz art. 386 § 1 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok Sądu drugiej instancji w części oddalającej apelację co do odsetek za okres od dnia 31 maja 2013 r. do dnia 30 października 2013 r. i w tym zakresie zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji w ten sposób, że powództwo w tej części oddalił. W pozostałej części skarga kasacyjna podlegała oddaleniu na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., jako niezasadna.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 100 w zw. z art. 98 § 1 i 3, art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c., biorąc pod uwagę to, że skarga kasacyjna została uwzględniona tylko w nieznacznej części.

R. G.